



Liga Centralnej Europy w blind footballu zawita do Krakowa

2017-10-31

11 i 12 listopada w Krakowie rozegrana zostanie 3. kolejka Ligi Centralnej Europy 2017/18 w blind footballu - piłce nożnej osób niewidomych. Będzie to pierwszy w historii naszego miasta turniej cieszący się stale rosnącą popularnością odmiany futbolu dla osób z dysfunkcją wzroku.

Za kolebkę blind footballu uważa się Brazylię i Argentynę - to tam w latach 60. XX wieku narodził się pomysł adaptacji piłki do potrzeb osób niewidomych. W latach 80. futbol osób z dysfunkcją wzroku zawitał do Europy za sprawą Hiszpanii. Obecnie blind football uprawiany jest w ponad czterdziestu krajach całego świata. W większości z nich organizowane są rozgrywki ligowe o tytuł mistrzowski. Niestety nie wszystkie państwa mogą cieszyć się pokaźną liczbą klubów, tak jak ma to miejsce w Niemczech, Francji, wspomnianej już Hiszpanii czy Brazylii - ta ostatnia posiada łącznie 22 zespoły rywalizujące ze sobą na trzech poziomach rozgrywkowych.

Polska Czechy i Węgry nie mają takiego bogactwa co wymienione wyżej kraje, dlatego w 2016 roku przedstawiciele działających na ich terenie klubów podjęli decyzję o utworzeniu Ligi Centralnej Europy. W pierwszym sezonie w rozgrywkach udział wzięły zaledwie trzy kluby: Sprint Wrocław (Polska), BSC Praga (Czechy) oraz LASS Budapeszt (Węgry). Celem uatrakcyjnienia rozgrywek podjęto decyzję o rozszerzeniu ligi, do której w 2017 roku dołączyły ekipy Avoy MU Brno (Czechy) oraz Tyniecka NWP Kraków (Polska). Warto zaznaczyć, iż na Węgrzech istnieje zaledwie jeden klub, natomiast w Polsce i Czechach po dwa.

Sezon ligowy rozpoczął się we wrześniu, a jego koniec zaplanowany jest na ostatni weekend kwietnia 2018. Wszystkie zespoły zobligowane są do organizacji jednej kolejki, podczas której drużyny rywalizują ze sobą na zasadach „każdy z każdym”. Mecze trwają 2 x 20 minut, za zwycięstwo otrzymuje się 3 punkty, za remis 1, za porażkę 0. Suma punktów ze wszystkich kolejek wyłoni triumfatora rozgrywek.

Do tej pory rozegrane zostały dwie rundy - we Wrocławiu oraz Pradze. Najbliższa z nich zaplanowana jest na weekend 11-12 listopada 2017, areną zmagania będzie hala Com-Com Zone Nowa Huta przy ul. Ptaszyckiego 6, a jej gospodarzem będzie Tyniecka NWP Kraków.

Choć będzie to pierwsze tak duże wydarzenie związane z blind footballiem w naszym mieście, to sama dyscyplina uprawiana i rozwijana jest w Krakowie już od 2008 roku. Wówczas bowiem niewielka grupa uczniów oraz nauczyciel wychowania fizycznego z SOSW przy ul. Tynieckiej 6 podjęli decyzję o spróbowaniu swych sił w nietypowej odmianie najpopularniejszej dyscypliny świata. Początki nie były łatwe - brak odpowiedniego sprzętu w postaci grzechoczących piłek oraz obiektu ze specjalistycznymi bandami do trenowania nie pozwalały na odpowiedni rozwój. Nikt nie miał jednak zamiaru odpuszczać i w krótkim czasie, za pośrednictwem Międzynarodowej Federacji Sportu Osób Niewidomych, udało się sprowadzić pierwsze profesjonalne piłki z Brazylii, które zastąpiły te robione własnoręcznie.

Prowadzone na sali gimnastycznej w SOSW zajęcia były okazją do spotkań po szkole oraz szansą, by choć częściowo spełnić swoje marzenia o grze w piłkę - prawdopodobnie żaden z uczestniczących w zajęciach uczniów nie zdawał sobie sprawy, jak wielki owoc przyniesie ich praca. W 2012 roku na boisku przy DSOSW we Wrocławiu stanęły pierwsze w naszym kraju profesjonalne bandy, które pozwoliły na rozwój dyscypliny w stolicy Dolnego Śląska - była to



jednocześnie szansa na rozwój całego polskiego blind footballu.

Od tego czasu gracze z Krakowa oraz Wrocławia zaczęli spotykać się podczas wspólnych treningów, a niedługo potem utworzona została reprezentacja Polski, która rozpoczęła regularnie mierzyć się z innymi zespołami. W 2015 roku Polska otrzymała od IBSA (Międzynarodowa Federacja Sportu Osób Niewidomych) dziką kartę na Mistrzostwa Europy w Wielkiej Brytanii. Powołania do kadry otrzymali grający w polu Marcin Ryszka, Martin Jung oraz Jarosław Farbaniec, a także bramkarz Krzysztof Bednarkiewicz.

Udział w turnieju stał się potężnym bodźcem do nadania konkretnego kształtu działaniom, które od kilku lat prowadzone były na terenie SOSW w Krakowie. Powstanie klubu Tyniecka NWP Kraków i zintensyfikowanie działań na wielu płaszczyznach pozwoliły na pozyskanie nowych graczy oraz udział w pierwszych turniejach, w których drużyna zdobywała niezbędne doświadczenie.

Ostatnie dwa lata działań to niezwykle zaangażowanie na i poza treningami wszystkich członków drużyny. Jej owoce to dziesiątki rozegranych turniejów, powołania do kadry narodowej dla zawodników z Krakowa, czy wreszcie pozyskanie ręcznie robionych band, które dzięki uprzejmości dyrekcji Gimnazjum nr 22 usytuowane są na boisku przy ul. Skwerowej 3, a bez których rozwój graczy nie byłby możliwy.

Po dwóch kolejkach ligowych na fotelu lidera zasiadają piłkarze z Brna - najbardziej doświadczonej ekipy w całej stawce. Tyniecka NWP Kraków traci do pierwszego miejsca zaledwie trzy oczka i z pewnością będzie chciała powalczyć o pełną pulę podczas nadchodzącej kolejki. Trzecie miejsce na chwilę obecną zajmują gracze LASS Budapeszt ze stratą ośmiu punktów do lidera i pięciu do Krakowian. Na czwartym miejscu znajdują się gracze z Wrocławia, a na ostatnim zespół ze stolicy Czech - ubiegłoroczny mistrz, który nie najlepiej wszedł w sezon.

Oprócz walki o punkty podczas 3. kolejki Ligi Centralnej Europy 2017/18 kibice, którzy zdecydują się przybyć na halę Com-Com Zone będą również świadkami rewanżowego spotkania w Pucharze Polski między gospodarzami z Krakowa a Sprintem Wrocław - w pierwszym spotkaniu, które odbyło się z początkiem września na Dolnym Śląsku Tyniecka NWP wygrała 2:1. Oznacza to dawkę niesamowitych emocji w decydującym o zwycięstwie spotkaniu.

O wielkości i niezwykłości nadchodzącego wydarzenia może świadczyć fakt, iż w jego organizację, podobnie jak ma to miejsce od początku działalności klubu, zaangażowana jest Gmina Miejska Kraków, a honorowy patronat nad nadchodzącą kolejką objął prezydent miasta Krakowa Jacek Majchrowski, który dodatkowo ufundował puchar dla triumfatora zbliżającej się rundy.

Weekend 11-12 listopada będzie doskonałą okazją, by mieszkańcy Krakowa przekonali się, iż pasja potrafi przebijać najgrubsze mury, a niemożliwe nie istnieje.